

Bodnar chce pozbawić Polaków wolności słowa

5 kwietnia 2024

Bartosz Lewandowski, adwokat z Instytutu Kultury Prawnej „Ordo Iuris”, ostro krytykuje nowe przepisy dot. mowy nienawiści, które forsuje minister sprawiedliwości Adam Bodnar.

„Minister Bodnar pozbawia Polaków wolności słowa na pełnej... petardzie!” – pisze na „X” Lewandowski. Adwokat w swoich mediach społecznościowych analizuje ministerialny projekt ustawy o zmianie KK.

„Zmiany polegają na: -) rozszerzeniu katalogu okoliczności obciążających, które sąd bierze pod uwagę przy wymierzaniu oskarżonemu kary (art. 53 § 2a KK); -) rozszerzeniu odpowiedzialności karnej za tzw. dyskryminację (art. 119 KK), nawoływanie do nienawiści (art. 256 § 1 KK), znieważenie grupy ludności lub osoby (art. 257 KK)” – opisuje Lewandowski.

Adwokat wyjaśnia „na czym polegają zmiany”. „Otóż Ministerstwo Sprawiedliwości realizuje lewicową ideę, zgodnie z którą Prokuratura z urzędu ma obowiązek ścigania za wszelkie przejawy słownego ataku, które przyczyną ma być: niepełnosprawność (fobia wobec niepełnosprawnych), wiek (tzw. ageizm), płeć (np. wobec mężczyzn – mizoandria; wobec kobiet – mizoginia), orientacja seksualna (tzw. homofobia), tożsamość płciową (tzw. transfobia)” – opisuje ekspert. „W przypadku ustalenia powyższej motywacji sprawcy, Sąd ma dodatkowo obowiązek wziąć ją pod uwagę jako okoliczność obciążającą przy wyrokowaniu” – czytamy dalej.

Lewandowski zauważa jednak, że „same przepisy są w istocie transfobiczne”. „Projektodawca bowiem z jednej strony chce karać za transfobię, z drugiej jednak strony w projekcie zalicza płeć do katalogu przyczyn owej słownej dyskryminacji, za którą można trafić nawet do 5 lat za kratki” – czytamy.

„Skoro zatem mówimy o płci, to wydaje się, że chodzi tutaj wyłącznie tzw. płćć biologiczną, a zatem o męskość i żeńskość. Tym samym trochę niezrozumiałe jest wskazanie w projekcie kompletnie nieokreślonego znamienia „tożsamość płciowa”. Jeśli zaś jest inaczej i katalog ten dotyczy tzw. płci społecznej (genderyzm), to mamy przepis jawnie niekonstytucyjny, bowiem nie spełnia wymogów z art. 2 Konstytucji RP, tj. nie jest należycie dookreślony. Płćć bowiem jest płynna...” – pisze adwokat.

Ekspert Instytutu „Ordo Iuris” stwierdza, że „dalej robi się jeszcze ciekawiej”. „Otóż zgodnie z art. 119 § 1 Kk, odpowiedzialności karnej ma podlegać również ten, kto stosuje groźbę bezprawną”. Lewandowski przytacza, czym jest owa groźba: „Groźbą bezprawną jest zarówno groźba, o której mowa w art. 190 (czyli groźba np. spowodowania krzywdy – przyp. B.L.)”, ale również: „groźba spowodowania postępowania karnego lub innego postępowania, w którym może zostać nałożona administracyjna kara pieniężna, jak również rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci zagrożonego lub jego osoby najbliższej (art. 115 § 12 KK). Czyli karane jest również grożenie zainicjowaniem postępowania względem pokrzywdzonego!” – zauważa ekspert.

Żeby wytłumaczyć, czym jest „nawoływanie do nienawiści”, ekspert przytacza wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 24.09.2013 r., sygn. akt II AKa 301/13: „Pojęcie nawoływania do nienawiści [...] traktować należy jako publiczne wzywanie (nawoływanie) innych osób do odczuwania i utrwalenia negatywnych emocji, niechęci oraz wrogości [...], przy czym dla realizacji występkę określonego w przepisie art. 256 § 1 Kk. nie jest konieczny skutek w postaci przekonania przez sprawcę innych odbiorców do prezentowanych przez siebie poglądów, chociaż tym motywowane winno być jego zachowanie w inkryminowanym miejscu i czasie”.

„No dobrze, to teraz na przykładach pokażę państwu, za jakie konkretnie słowa wypowiedziane (np. w internecie, w mediach, w

trakcie imprezy, w kościele czy na uczelni) może zainteresować się państwem prokurator, jeśli projektowane zmiany wejdą w życie” – pisze Lewandowski i podaje następujące przykłady:

- „Facet to świnia!” – art. 257 Kk;
- „Tworzącymi w Polsce przedszkole »Queer«, jak w Berlinie, powinny natychmiast zainteresować się organy ścigania” – art. 119 Kk;
- „Możesz być tylko mężczyzną i kobietą. Kto twierdzi, że są inne płcie, zwyczajnie gada głupoty” – art. 256 § 1 Kk (podobnie wszelkie używanie zaimków niezgodnych z życzeniem rozmówcy, czyli tzw. misgenderowanie);
- „Starzy ludzie nie powinni mieć prawa jazdy” – art. 256 § 1 Kk;
- „Transseksualizm jest zaburzeniem psychicznym” – art. 256 § 1 Kk;
- „Biblia mówi...” – art. 256 § 1 Kk art. 257 Kk;

„Iście liberalne podejście ma nasza władza” – stwierdza sarkastycznie na koniec adwokat.

Autorstwo: SG

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)